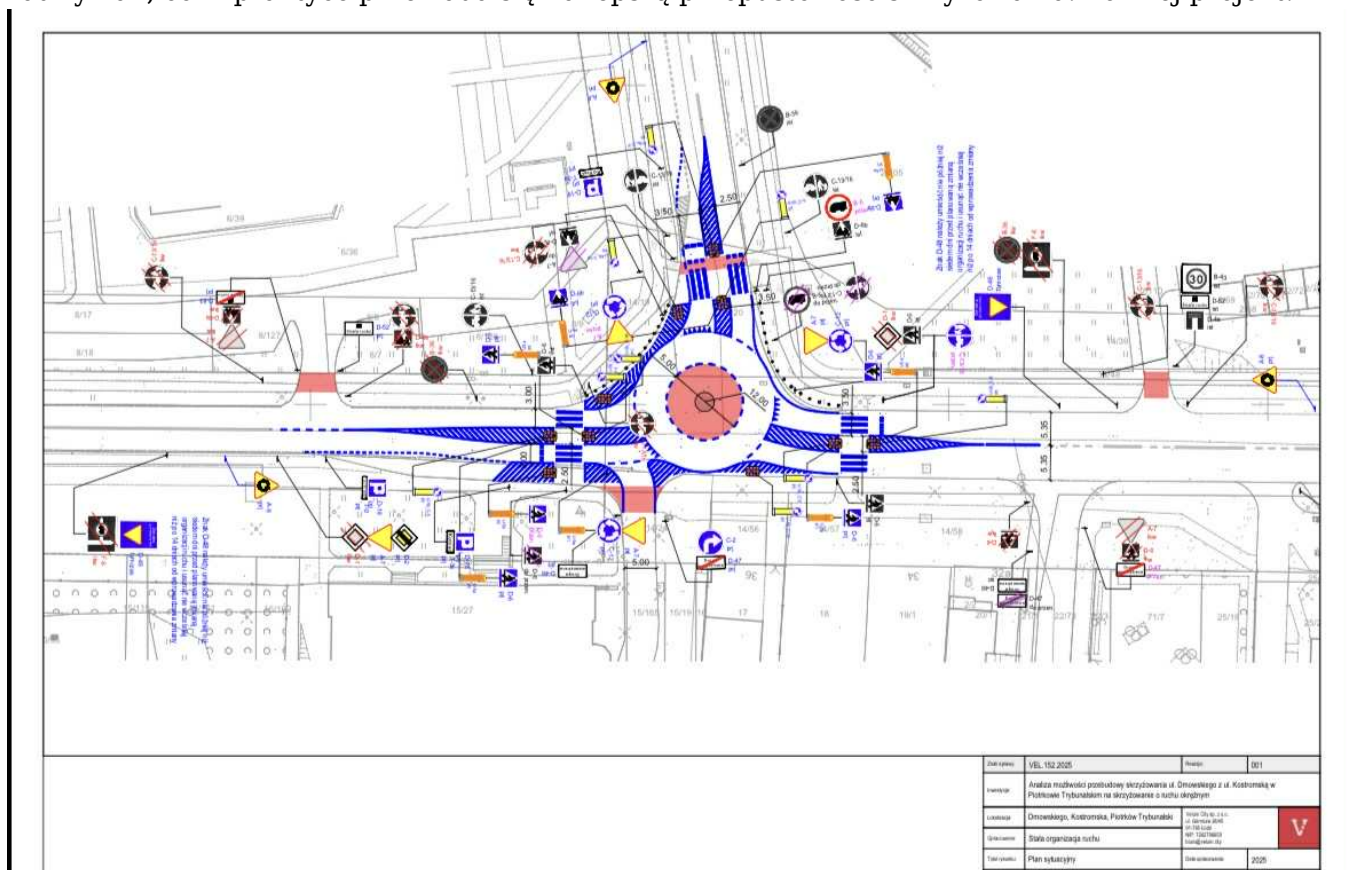


Miasto analizuje budowę prefabrykowanego minironda na skrzyżowaniu Kostromska-Dmowskiego

To właśnie ten aspekt stał się głównym powodem miejskich analiz prowadzonych od jesieni. Celem nie jest rewolucja, lecz usprawnienie rozładowania ruchu i ograniczenie punktów kolizyjnych. Budowa minironda z przejezdną wyspą środkową, przystosowaną również do przejazdu większych pojazdów pozwoli na płynniejsze włączanie się do ruchu i zmniejszenie ryzyka gwałtownych zatrzymań, co w praktyce przekłada się na lepszą przepustowość skrzyżowania. Poniżej projekt.



Kluczowym argumentem przemawiającym za tym wariantem są koszty. Budowa klasycznego ronda w tym miejscu to wydatek rzędu 4,5 mln zł, natomiast rondo prefabrykowane można zrealizować za około 100 tys. zł. Oznacza to możliwość realnej poprawy organizacji ruchu przy minimalnym obciążeniu budżetu.

Prezydent Juliusz Wiernicki zaprosił mieszkańców do dyskusji na swoim profilu na Facebooku – i jak się okazało, temat wywołał spore zainteresowanie.

Pan Zbigniew podkreśla, że rondo prefabrykowane w pełni wystarczy i jest bardzo potrzebne, a przy okazji pozwoli zachować środki na kolejne inwestycje drogowe.

Pani Beata zwraca uwagę na praktyczny aspekt projektu:

– Będzie łatwiej skręcić z ul. Kostromskiej w lewo – pisze.

Pani Katarzyna podchodzi do sprawy z ostrożnym optymizmem:

– Ciekawa jestem, jak to wyjdzie w praktyce. Jeśli faktycznie da się poprawić bezpieczeństwo za 100

tys. zł, to myślę, że warto!

Nie brakuje też uwag. Pani Anna przypomina o innych rondach w mieście, które – jej zdaniem – nie do końca spełniają swoją rolę:

- Byleby to rondo było bardziej przemyślane niż na Wolborskiej i Miast Partnerskich. TIR-y jadące obwodnicą potrafią je przecinać, jakby go w ogóle nie było.

Z kolei pan Krzysztof widzi w nowym rozwiązaniu szansę na uporządkowanie okolicy:

- Jeśli rondo wyeliminuje parkowanie pod prąd w zatoce przy Altamirze, tuż obok przejścia dla pieszych, to jestem zdecydowanie za.

Dyskusja szybko wykroczyła poza jedno skrzyżowanie. Mieszkańcy wskazują kolejne problematyczne miejsca – m.in. skrzyżowanie ulic Reagana i Sulejowskiej, gdzie wyjazd bywa prawdziwym wyzwaniem, zwłaszcza w obliczu intensywnej zabudowy w rejonie Broniewskiego, Nowego Świata i Reagana.